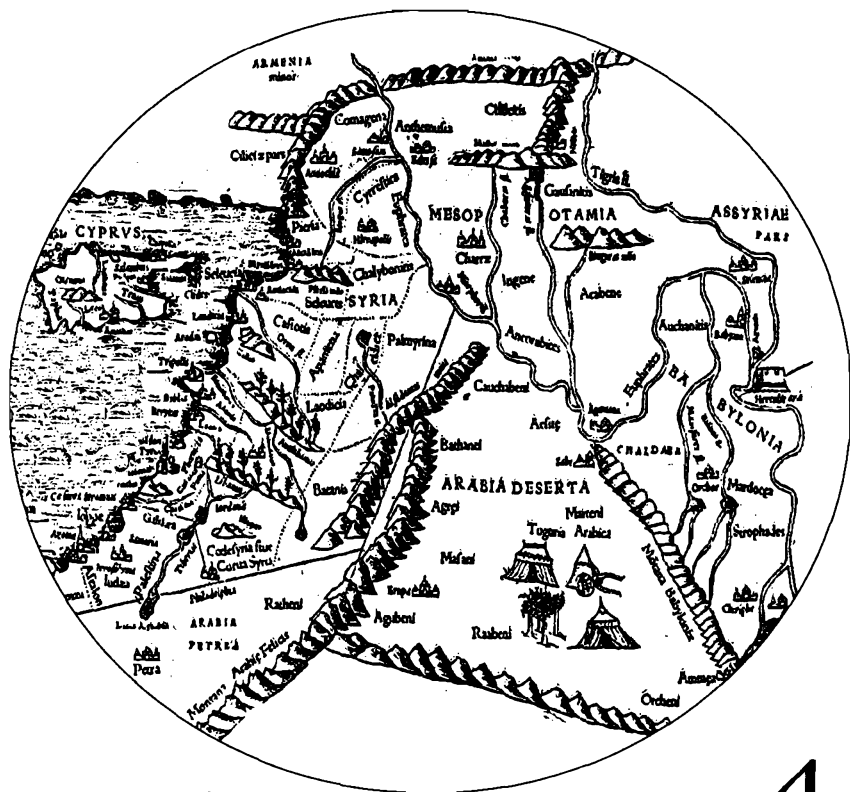


# Scripta Biblica et Orientalia



4  
(2012)

Wydawnictwo KUL  
Lublin – Kraków – Poznań – Warszawa

KRZYSZTOF J. BARANOWSKI

## DWIE NOWE INSKRYPCJE FENICKIE Z IBIZY

### WPROWADZENIE

Celem poniższego artykułu jest przedstawienie polskiemu czytelnikowi dwóch nowych inskrypcji fenickich z Ibizy. Inskrypcje te w zasadzie nie są nowe, ponieważ zostały odkryte w 2003 r. i informacje o nich pojawiły się już w kilku opracowaniach, ale zasługują na to miano, gdyż zostały oficjalnie opublikowane dopiero ostatnio, w dwóch artykułach w tomie studiów poświęconych M.H. Fantarowi<sup>1</sup>. Z powodu rozbieżności w ich odczytaniu przez poszczególnych

---

<sup>1</sup> J. Ramon, M.J. Estanyol, M.A. Esquembre, G. Graziani, J.R. Ortea, „Deux nouvelles inscriptions puniques découvertes à Ibiza”, w: *Carthage et les autochtones de son empire du temps de Zama. Colloque international organisé à Siliana et Tunis du 10 au 13 Mars 2004 par l'Institut National du Patrimoine et l'Association de Sauvegarde du site de Zama. Hommage à Mhamed Hassine Fantar*, red. A. Ferjaoui, Tunis 2010, 231-236 oraz M.J. Estanyol i Fuentes, „Deux nouvelles inscriptions puniques provenant d'Ibiza”, w: *Carthage et les autochtones*, red. Ferjaoui, 237-240. Artykuły te, mimo iż ukazały się niedawno, należy uznać za *editio princeps* tych inskrypcji, ponieważ są one oparte na pierwszej prezentacji nowo odkrytych tekstów dokonanej przez Estanyol podczas kolokwium w 2004 r. i są owocem pracy ekipy archeologów, która je odkryła. Artykuły Amadasi Guzzo i Xelli, chociaż ukazały się wcześniej, należy uznać za opracowania, ponieważ ich autorzy pracowali na fotografiach otrzymanych od dyrektora wykopalisk i znali rezultaty pionierskiej pracy Estanyol. Zob. M.G. Amadasi Guzzo, „Un'iscrizione fenicia da

autorów oraz ciekawych szczegółów językowych i religijnych zasługują one na dogłębniejszą refleksję.

## 1. KONTEKST INSKRYPCJI: OBECNOŚĆ FENICKA NA IBIZIE

Obecność Fenicjan na Ibizie wiązała się z ich ekspansją handlową na Zachodzie, której głównym przedmiotem było pozyskiwanie metali i handel nimi. Doprowadziło to do powstania prawdziwego „wybrzeża fenickiego” między Gibraltarem i Alicante. W trwającej jakieś dwieście lat (ok. 750-550 r. p.n.e.) fenickiej obecności na terenie obecnej Hiszpanii można rozróżnić trzy fazy. Pierwsze kolonie w Morro de Mezquitilla i Gadir powstały poł. VIII w. p.n.e. Stworzone w drugiej fazie większe ośrodki (Chorreras, Toscanos, Cerro del Villar) datują się na okres między 750 r. i 700 r. p.n.e. Trzecia faza, która zaczęła się nie wcześniej niż w 2. poł. VII w., to zakładanie przez starsze, większe kolonie nowych, wtórnych ośrodków. Przykładem tego jest Loma del Aeropuerto, która zawdzięcza swe istnienie prawdopodobnie Cerro del Villar. Prym i kontrola nad fenicką ekspansją na Wschodzie należały do Tyru, dzięki zaangażowaniu co najmniej trzech pokoleń żeglarzy i handlarzy. Od około 650 r. p.n.e. główną rolę odgrywał Gadir. To właśnie na ten czas, VII w. p.n.e., przypadał złoty wiek handlu fenickiego na Zachodzie. Wykorzystując dawniejsze szlaki handlowe, które rozwinęły się w ostatniej fazie epoki brązu, Fenicjanie handlowali winem, oliwą, zbożem, surowymi rudami i gotowymi metalami, solą, skórą i prawdopodobnie niewolnikami<sup>2</sup>.

Fenicjanie pojawili się na Ibizie właśnie w tym złotym wieku handlu<sup>3</sup>. Wybrali Ibizę i Baleary ze względu na położenie wysp, które tworzą naturalny port na szlaku między wschodnim wybrzeżem Hiszpanii, Cieśniną Gibraltarską a obszarem Morza Śródziemnego. Pierwszym przyczółkiem tej kolonizacji była

---

Ibiza”, w: *Loquentes linguis. Studi linguistici e orientali in onore di Fabrizio A. Pennacchiotti*, red. P.G. Borbone, A. Mengozzi, M. Tosco, Wiesbaden 2006, 13.

<sup>2</sup> M.E. Aubet Semmler, „Phoenician Trade in the West: Balance and Perspectives”, w: *The Phoenicians in Spain*, tłum. i red. M.R. Bierling, S. Gitin, Winona Lake 2002, 97-112.

<sup>3</sup> Tradycyjna data założenia kolonii fenickiej na Ibizie podana przez Diodora (160 lat po założeniu Kartaginy, czyli w 654/653 r. przed. Chr.) zgadza się z danymi archeologicznymi. Zob. C. Gómez Bellard, „Baléares”, w: *La civilization phénicienne et punique. Manuel de recherche*, red. V. Krings, Leiden-New York-Köln 1995, 767.

Sa Caleta, co ułatwiło handel na wschodzie z Sardynią i na zachodzie, w kierunku Półwyspu Iberyjskiego<sup>4</sup>. Kolonia ta była nie tylko punktem ułatwiającym żeglugę. Fenicjanie pozyskiwali tutaj także rudy srebra z kopalni w Santa Argentera i trudnili się wytopem żelaza.

Po krótkim, trwającym ok. 50 lat, okresie obecności w Sa Caleta ludność fenicka przeniosła się na wzgórze Puig de Vila, położone nad zatoką Ibizy. Właśnie ta miejscowość dostarczała obfitych znalezisk ceramiki fenickiej datowanej na ostatnią ćwierć VII w. p.n.e., a później stała się lokalizacją dużej nekropolii punickiej<sup>5</sup>. Obie miejscowości należą do pierwszej fazy fenickiej kolonizacji Ibizy. Druga faza jest wynikiem kryzysu Fenicjan na terenie Hiszpanii w 1. poł. VI w. p.n.e. i upadku Tyru w 573 r. p.n.e. i cechuje ją wzrost wpływów kartagińskich na Ibizie<sup>6</sup>. Potwierdzeniem tych wpływów są terakotowe figurki, typowe dla obszarów punickich, znalezione w sanktuarium w Illa Plana, założonym ok. 525 r. p.n.e. To właśnie Kartagińczykom zawdzięcza swój wzrost przyszłe miasto Ebusus, które od V w. p.n.e. było jednym z głównych ośrodków punickich, z populacją liczącą ok. 4-5 tys. Głównymi bóstwami tam czczonymi były Eresz, Reszef-Melqart oraz Tanit<sup>7</sup>. Ekonomia opierała się na wyrobie wina, oliwy i wełny. Wysoka jakość wytwarzanych produktów umożliwiła Ebusus przetrwanie wojen punickich. Po podboju Balearów przez Cecyliusza Metellusa w 123 r. p.n.e. i okresie romanizacji pełna integracja miasta w imperium rzymskim dokonała się za Wespazjana, w 79 r. n.e., gdy przyjęło ono nazwę Municipium Flavium Ebusitanum<sup>8</sup>.

Obecność Fenicjan na Ibizie jest udokumentowana nie tylko przez archeologię i źródła klasyczne, ale także przez fenickie i punickie znaleziska epigraficzne. Są to głównie imiona własne zapisane często w formie skrótowej na różnych

<sup>4</sup> Ślady handlu z Ibizą zostały znalezione na całym wschodnim obszarze Półwyspu Iberyjskiego. Zob. M.E. Aubet, *The Phoenicians and the West: Politics, Colonies, and Trade*, Cambridge-New York 2001, 341.

<sup>5</sup> G.E. Markoe, *Phoenicians*, Berkley-Los Angeles 2000, 186-187.

<sup>6</sup> W tym kontekście staje się zrozumiałe, dlaczego Diodor przypisuje właśnie Kartagińczykom początki kolonii fenickich na Ibizie. Badacze traktują kolonizację Ibizy jako wtórną i przypisują ją przybyzsom z południowej części Półwyspu Iberyjskiego. Jednak analiza grotów strzał wskazuje także na zaangażowanie Fenicjan z Bliskiego Wschodu, w szczególności z Tyru. Zob. J. Elayi, A. Planas Palau, *Les pointes de fleches en bronze d'Ibiza dans la cadre de la colonisation phénico-punique*, Paris 1995, 256-257.

<sup>7</sup> Miejscami kultu były nie tylko świątynie, lecz także i grotty. Najbardziej znaną jest Es Cunei-ram, poświęcona czci Tanit. Ciekawą jest także grotta Can Obrador, o której zob. J. Elayi, „Une nouvelle grotte cultuelle à Ibiza?”, *Transeuphratène* 15 (1998), 55-67 i tablice I-IV.

<sup>8</sup> Gómez Bellard, „Baléares”, 767-775; Aubet, *The Phoenicians*, 337-346; J.H. Fernández, „Ibiza”, w: *Dictionnaire de la civilisation phénicienne et punique*, red. E. Lipiński, Turnhout 1992, 222-226.

przedmiotach użytku codziennego, datowanych w większości na III-I w. p.n.e.<sup>9</sup> Jedyne dwie dłuższe inskrypcje pochodzą z sanktuarium Es Cuieram. Są to dwie inskrypcje wotywnie dla Eresza i Tanit na plakietce z brązu pochodzące z IV w. p.n.e.<sup>10</sup>

## 2. KONTEKST ARCHEOLOGICZNY INSKRYPCJI

Inskrypcje, które są przedmiotem tej noty, zostały znalezione podczas wykopalisk prowadzonych latem 2003 r. na skrzyżowaniu dróg Joan Planelles i Via Punica. Stanowisko to znajduje się nieopodal nekropoli punickiej Puig des Molins, zaledwie 25 m w linii północno-wschodniej od grobów i 200 m na zachód od siedemnastowiecznych murów miejskich i dawnego portu. Większość znalezisk pochodzi z epoki fenicko-punickiej, rzymskiej i późnoantycznej. Uwagę przyciąga spory mur z I w. p.n.e. Najstarsze znaleziska, wśród nich skład zakładu ceramicznego, pochodzą z IV w. p.n.e. Pierwsza inskrypcja została znaleziona pośród materiału archeologicznego, który nie może być datowany na wcześniej niż pierwsze dziesięciolecie IV w. p.n.e. Druga inskrypcja znajdowała się pośród fragmentów steli, rzeźb rzymskich i ceramiki z początku IV w. p.n.e.<sup>11</sup>

## 3. PIERWSZA INSKRYPCJA

Pierwsza z omawianych inskrypcji jest wryta na kości o prostokątnym kształcie i wymiarach 7,1 x 8 x 0,5 cm, należącej do bliżej niezidentyfikowanego zwierzęcia. W jej lewym górnym rogu jest w pełni zachowany otwór. Ślady po takich samych otworach są widoczne także w pozostałych rogach. Otwory te musiały na pewno służyć do przytwierdzenia tej kościanej plakietki przy wejściu do budynku

<sup>9</sup> M.J. Fuentes Estañol, *Corpus de las inscripciones fenicias, punicas y neopunicas de España*, Barcelona 1986, 18-29.

<sup>10</sup> M. Delcor, „La grotte d’Es Cuyram à Ibiza et le problème de ses inscriptions votives en punique”, *Sem* 28 (1978), 27-51 i tablica II; E. Lipiński, „Notes d’épigraphie phénicienne et punique”, *OLP* 14 (1983), 154-159.

<sup>11</sup> Ramon [i in.], „Deux nouvelles inscriptions puniques”, 232.

o najprawdopodobniej kultowym przeznaczeniu. Wniosek ten opiera się także na treści inskrypcji, która mówi o drzwiach lub wejściu dedykowanych bóstwu.

Według transkrypcji Amadasi Guzzo i Xelli tekst inskrypcji jest następujący:

1	<i>p'dn . p'smnmqlr</i>	Dla pana, dla Eszmuna-Melqar-
2	<i>t . š'r . 'z p'l . 'š</i>	te drzwi te wykonał 'š-
3	<i>mn'b . bn 'bd'mn b</i>	<i>mn'b</i> , syn <i>'bd'mn</i> , syn
4	<i>n 'bd'twyn bn by</i>	<i>'bd'twyn</i> , syn <i>by-</i>
5	<i>d/ry bn b'dgd . bn d'mlk</i>	<i>d/ry</i> , syn <i>b'dbg</i> , syn <i>d'mlk</i> ,
6	<i>bn . b'b . kšm' ql dbr</i>	syn <i>b'b</i> , jako że wysłuchał głosu słów
7	<i>y</i>	jego <sup>12</sup> .

Według Amadasi Guzzo i Xelli tekst inskrypcji nie sprawia trudności w lekturze z wyjątkiem pierwszej litery w 5. linii, którą na podstawie porównania z innymi literami należy uznać za *d*, chociaż nie można wykluczyć jej identyfikacji jako *r*. Paleograficznie inskrypcję należy datować na 1. poł. VII w. p.n.e. Do wniosku tego skłaniają w szczególności następujące obserwacje: *b* ma dużą główkę, krótką nóżkę i długą stopkę, *d* i *r* są bardzo podobne, *š* składa się z czterech kresk. To właśnie kształt *š* pozwala stwierdzić, że inskrypcja nie może być późniejsza niż VII w. p.n.e., ponieważ litera ta w następnych wiekach ma tylko trzy kreski<sup>13</sup>. Inną cechą inskrypcji wskazującą na jej archaiczny charakter jest obecność kropek, które oddzielają słowa. O ile słowa w archaicznych inskrypcjach fenickich

<sup>12</sup> M.G. Amadasi Guzzo, P. Xella, „Eshmun-Melqart in una nuova iscrizione fenicia di Ibiza”, *SEL* 22 (2005), 49. Tekst, który prezentują autorzy hiszpańscy (Ramon [i in.], „Deux nouvelles inscriptions puniques”, 234; Estanyol i Fuentes, „Deux nouvelles inscriptions”, 238), różni się znacznie od powyższego. Według ich lektury inskrypcja jest poświęcona Eszmunowi i Aszerze i brak w niej wzmianki o dedykowanym przedmiocie. Jakość zdjęć inskrypcji, które oni publikują, nie pozwala potwierdzić ich lektury. Fotografia zamieszczona w Amadasi Guzzo & Xella, „Eshmun-Melqart”, 57, wskazuje na poprawność lektury autorów włoskich. Nie ma na niej śladu po literach *l* i *š*, które autorzy hiszpańscy czytają przed słowem *š'r*. Podobnie nie można zobaczyć śladów *t* po *š'r*, które tym razem jest oznaczone przez autorów hiszpańskich jako niepewna restytucja. Ponadto ostatnia litera w pierwszej linijce to na pewno nie *b*, jak tego chcą Ramon i in., ponieważ nie ma ona dolnej podłużnej nóżki, która jest wyraźna w *b*, przedostatniej literze ostatniej linijki. Poza epigrafia dwa inne argumenty przemawiają za przyjęciem tekstu inskrypcji zgodnie z lekturą Amadasi Guzzo i Xelli. Po pierwsze, inskrypcje dedykacyjne zwykle wymieniają ofiarowany przedmiot. Lekcja autorów hiszpańskich jest więc nieoczekiwana z punktu widzenia rodzaju literackiego. Po drugie, wzmianka o drzwiach jako o dedykowanym przedmiocie tworzy spójną, logiczną całość z otworami w rogach plakietki, które służyłyby do jej zamocowania na owych drzwiach. Prof. Xella w e-mailu do autora z dnia 9 stycznia 2012 podtrzymał swoją lekturę.

<sup>13</sup> Amadasi Guzzo & Xella, „Eshmun-Melqart”, 48; B. Peckham, *The Development of the Late Phoenician Scripts*, Cambridge 1968, 104-113. Cypryjska *š* ma jeszcze w V-III w. cztery kreski, ale jest ona bardzo odmienna od archaicznej *š*, która jest zygzakowata, a nie płaska. Zob. Peckham, *The Development*, 6-11.

są oddzielane w sposób stosunkowo systematyczny, to z czasem podział na słowa jest zaniedbany i inskrypcje fenickie, w odróżnieniu od hebrajskich i aramejskich, cechuje *scriptio continua*<sup>14</sup>. Kropki podziałowej brakuje między słowem *bn* i imionami własnymi, a także między zaimkiem wskazującym i czasownikiem *p'l*. W obu wypadkach brak ten wskazuje na ścisły związek między tymi słowami. Brak kropki po zaimku wskazującym może zdumiewać, ale jest on znany już z najstarszych inskrypcji z Byblos<sup>15</sup>.

Formuła dedykacyjna, która otwiera inskrypcję, zawiera mieszankę elementów typowych dla okresu archaicznego i późnego. Detalem łączącym ją z inskrypcjami archaicznymi jest użycie czasownika *p'l* poprzedzonego zaimkiem *z* (w naszej inskrypcji rozszerzonym o alef prostetyczną). Taka konstrukcja jest użyta m.in. w *KAI* 1:1 i 6:1. Czasownik *p'l* także należy do grupy czasowników używanych w inskrypcjach archaicznych (razem z *ytn* „dawać” i *šym* „złożyć”) i z czasem zostanie wyparty przez czasownik *ndr* „dedykować”. Z kolei początek inskrypcji, gdzie znajdujemy tytuł boski i imię bóstwa, każde z nich poprzedzone przyimkiem *l*, można znaleźć w inskrypcjach nowszych, jak widać na przykładzie *KAI* 17:1, 18:1, 47:1, które pochodzą z II w. p.n.e.<sup>16</sup>

Głównym elementem, który przyciąga uwagę w formule dedykacyjnej, jest podwójne imię bóstwa. Zjawisko łączonych imion boskich w Syrii jest znane już z Ebla, a źródła fenickie dostarczają serii podwójnych imion zarówno płci wyłącznie męskiej (*ʿršp mlqrt, šd mlqrt*), jak i mieszanych, męsko-żeńskich (*ʿšmn ʿšrtt, šd tnt*). Skojarzenie bóstw wyrażone łączonym imieniem może wynikać ze wspólnej genealogii, podobnych funkcji, statusu lub sił i wskazuje na ich wspólny kult<sup>17</sup>. Skojarzenie Eszmuna i Melqarta nie jest często spotykane. Znajduje się ono w traktacie Esarhaddona w Baalem z Tyru: „niech Melqart i Eszmun wydadzą

<sup>14</sup> J. Naveh, „Word Division in West Semitic Writing”, *IEJ* 23 (1973), 206-208.

<sup>15</sup> *KAI* 1:1; 4:1; 6:1; 7:1.

<sup>16</sup> Struktura inskrypcji zaczynająca się imionami bóstw, po której następują nazwa ofiarowanego przedmiotu, czasownik, imię ofiarodawcy i formuła końcowa, staje się powszechna od początków VI w. p.n.e. Zob. M.G. Amadasi Guzzo, „Per una classificazione delle iscrizioni fenicie di dono”, *Scienze dell'antichità* 3-4 (1989-1990), 838.

<sup>17</sup> P. Kella, „«Divinités doubles» dans le monde phénico-punique”, *Sem* 39 (1990), 167-175. Przypadek par zawierających element *šd* może być bardziej skomplikowany. Zdaje się, że początkowo *šd* był po prostu fenickim określeniem egipskiej kolumny Dżed. Imiona podwójne z *šd* jako pierwszym elementem należałoby zatem rozumieć jako „kolumna Dżed boga X”. Jednak *šd* pojawia się także jako element teoforyczny imion własnych, a nawet otrzymuje dary wotywnie, jak na przykład kołczyk opublikowany w M.L. Uberty, A.M. Costa, „Una dedica a Sid”, *Epigraphica: Rivista italiana di epigrafia* 42 (1980), 196-199. Bardziej samodzielny status *šd* pozwala więc interpretować parę, która go zawiera na pierwszym miejscu, także jako podwójne, łączone imię boskie. Odnośnie do *šd* zob. E. Lipiński, „Le pillier djed et le dieu sid”, *Orientalis Antiqui Miscellanea* 1 (1994), 61-74.

na zniszczenie twoją ziemię, a twoich ludzi na wysiedlenie”<sup>18</sup>. Jedynymi źródłami, w których skojarzenie Eszmuna z Melqartem jest szeroko poświadczane, są inskrypcje wotywnie z 1. poł. IV w. p.n.e. z sanktuarium na Batsalos, nieopodal miasta Kition<sup>19</sup>. Połączenie kultu Eszmuna i Melqarta należy widzieć w świetle ich równego statusu religijnego i politycznego, albowiem bóstwa te patronowały dwóm z głównym miast fenickich, Eszmun Sydonowi a Melqart Tyrowi<sup>20</sup>.

Przedmiotem, którego ofiarowanie upamiętnia inskrypcja, są drzwi, a ich wykonanie jest opisane czasownikiem *pʿl*. Rzeczownik *šʿr* może oznaczać zarówno drzwi niewielkiego budynku, jak i bramę miejską. Kontekst archeologiczny wskazuje na to pierwsze znaczenie. Nie jest to jedyny przykład wykonania dla bóstwa właśnie drzwi. Także inskrypcja wotywna z Umm el-ʿAmed (II w. p.n.e.) wspomina pewnego ʿAbdelima, który własnym sumptem sprawił „te drzwi i ich skrzydła”<sup>21</sup>. Czasownik *pʿl* jest bardzo dobrze poświadczony w tekstach fenickich i ma szerokie znaczenie – „zrobić, wykonać, zrealizować”. Może się on odnosić zarówno do wykonania małych przedmiotów, jak i do realizacji większych projektów, takich jak budowa grobowca, sarkofagu, ołtarza czy murów. W kilku przypadkach użyty jest także w znaczeniu „czynić” i odnosi się do czynienia dobra, sprawowania służby i prawdopodobnie także „czynienia w darze”<sup>22</sup>.

Forma zaimka wskazującego z alef prostetyczną nie jest bez znaczenia dla całościowej interpretacji inskrypcji. Zaimek w formie *ʿz* jest poświadczony w Fenicji (w Sarepcie, Amrit, Wasta) i na Zachodzie (Sewilla, Sulcis, Pyrgi), ale jest on typowy dla Cypru, skąd pochodzi większość jego poświadczeń<sup>23</sup>.

Ostatnim przyciągającym uwagę elementem inskrypcji jest bardzo długi rodowód ofiarodawcy, sięgający aż sześć pokoleń wstecz. Tak długa lista przodków jest bardzo rzadka i znajduje się tylko w dwóch innych inskrypcjach punickich, z Olbii (*KAI* 68, poł. III w. p.n.e.) i z Kartaginy (*KAI* 78, III w. p.n.e.). Inną cechą rodowodu z Ibizy są imiona rzadko spotykane i mające charakter archaiczny. Można je objaśnić etymologicznie jak następuje: *ʿšmnʿb* – „Eszmun jest moim

<sup>18</sup> S. Parpola, K. Watanabe, *Neo-Assyrian Treaties and Loyalty Oaths* (SAA 2), Helsinki 1988, 27.

<sup>19</sup> Teksty nr 1001, 1003, 1005, 1010-1015, 1025, 1028 w: *Kition dans les textes. Testimonia littéraires et épigraphiques et Corpus des inscriptions*, red. M. Yon (Kition-Bamboula 5), Paris 2004, 174-177.

<sup>20</sup> Xella, „«Divinités doubles»”, 173.

<sup>21</sup> *KAI* 18:3-4: *hšʿr z wbdlbt ʿš l*.

<sup>22</sup> P. Xella, „\*PʿL en phénicien et punique. Matériaux pour le lexique phénicien-II”, w: *Vom Alten Orient zum Alten Testament. Festschrift für Wolfram Freiherrn von Soden zum 85. Geburtstag am 19. Juni 1993*, red. M. Dietrich, O. Loretz, W. von Soden (AOAT 240), Neukirchen-Vluy 1995, 529-540.

<sup>23</sup> J. Friedrich, W. Röllig, M.G. Amadasi Guzzo, *Phönizisch-punische Grammatik* (Analecta Orientalia 55), Roma 1999, 67-68.



ojcem”, *bd'mn* – „sługa Amona”, *bd'twyn* – „sługa *twyn*” (*twyn* to tajemnicze i zapomniane bóstwo, poświadczane dwukrotnie w źródłach fenickich i być może w Ugarit), *byd'ry* – imię, którego pierwszym elementem jest słowo „brat”, ale jego całościowe objaśnienie jest niemożliwe, *bdgd* – „z ręki lub w ręce Gada” (Gad jest fenickim bóstwem powodzenia i dobrego losu), *d'mlk* – „*d'm* jest królem” (*d'm* to kolejne tajemnicze bóstwo w onomastyce tej inskrypcji), *b'b* – „mój brat jest ojcem” (słowo brat jest użyte w tym imieniu jako przenośne określenie bóstwa). W ogólności, onomastyka tej inskrypcji, choć zawiera imiona nowe lub bardzo rzadkie, dobrze wpisuje się w fenicką tradycję imion własnych<sup>24</sup>.

Całościowe spojrzenie na tę inskrypcję pozwala na sformułowanie kilku wniosków i obserwacji. Inskrypcja pochodzi z czasów początków fenickiej obecności na Ibizie. Jej archaiczny charakter i wczesna data są potwierdzone przez wiele szczegółów tworzących spójną całość: paleografia, użycie kropek oddzielających słowa, obecność słów *z p'l* w formule wotywniej, rzadka i archaiczna onomastyka. Niezwykle intrygujące są „cypryjskie” elementy: podwójne imię boskie Eshmun-Melqart, znane głównie z Cypru, oraz forma zaimka wskazującego *z*, także typowo cypryjska. Na podstawie tych dwóch szczegółów można wnioskować, że fundator tej inskrypcji, *'šmn'b* (Eshmun-ab), pochodził z Cypru. Wniosek ten dodatkowo komplikuje obraz kolonizacji fenickiej Ibizy. Musiała być ona nie tylko dziełem Fenicjan pochodzących z wybrzeży Hiszpanii, ale także z Tyru (jak wskazuje analiza grotów strzał) i z Cypru.

#### 4. DRUGA INSKRYPCJA

Druga inskrypcja jest wyryta na piedestale, na którym musiała stać zaginiona obecnie rzeźba<sup>25</sup>. Wykonany jest on z czarnego kamienia o niebieskawym odcieniu. Lewa dolna część piedestału nie zachowała się, wobec czego także i inskrypcja posiada braki. Wymiary pola, na którym jest wyryta, to ok. 16 x 16 cm<sup>26</sup>. Opublikowane zdjęcia inskrypcji są bardzo wyraźne i na ich podstawie tekst inskrypcji brzmi następująco:

<sup>24</sup> Amadasi Guzzo & Xella, „Eshmun-Melqart”, 51-53.

<sup>25</sup> Inskrypcję tę przedstawia rysunek, który towarzyszy artykułowi, wykonany przez p. Odette Boivin na podstawie fotografii w Ramon [i in.], „Deux nouvelles inscriptions puniques”, 234-235 oraz Estanyol i Fuentes, „Deux nouvelles inscriptions”, 239. P. Boivin składam serdeczne podziękowania za jej pomoc.

<sup>26</sup> Ramon [i in.], „Deux nouvelles inscriptions puniques”, 234.

- |   |                                |  |
|---|--------------------------------|--|
| 1 | <i>ʔdn lmlqrt ʕl hsr s[ml]</i> | Dla pana, dla Melqarta nad Tyrem posąg                 |
| 2 | <i>hrs dl bktrt slm [ndr]</i>  | ze złota z kapitelem, wypełnienie ślubu                |
| 3 | <i>bʕm tgʕlbn ks[mʕ qbʕ]</i>   | za lud z <i>tgʕlbn</i> , jako że wysłuchał jego głosu. |



Odette Boivin

Fig. 1. O. Boivin, druga inskrypcja z Ibizy.

Zdaniem wydawców hiszpańskich inskrypcja powinna być datowana na III albo nawet na II w. p.n.e. Chociaż trudno znaleźć w paleografii tej inskrypcji element, który pozwala ją jednoznacznie datować. Wydaje się, że bardziej prawdopodobna jest data trochę wcześniejsza, z końca IV w. p.n.e. lub początku III w. p.n.e.<sup>27</sup> W kierunku takiego datowania skłania kształt ʕ z trójkątnym dziubkiem, otwarta ʕ, prosta *h* z długimi nóżkami, a zwłaszcza *s* z trzema pionowymi liniami,

<sup>27</sup> Amadasi Guzzo opowiada się za datowaniem ogólnie na III w. p.n.e. na podstawie podobieństwa pisma inskrypcji z Ibizy i inskrypcji z Antas, datowanych na III w. p.n.e. oraz obserwacji, że litery *n* i *k* są bardzo podobne, co także jest charakterystyczne dla pisma z III w. p.n.e. Zob. Amadasi Guzzo, „Un'iscrizione fenicia”, 14.

z których dwie są przedłużone poniżej linii horyzontalnej, podczas gdy w II w. p.n.e. ‘ jest często ponownie zamknięta, a š jest złożona zasadniczo z dwóch linii<sup>28</sup>. Wcześniejsza data współgra także z datowaniem materiału archeologicznego, pośród którego inskrypcja została znaleziona, na początek IV w. p.n.e.

Inskrypcja zaczyna się dedykacją dla Melqarta w formule typowej dla inskrypcji punickich. Po imieniu boga następuje rodzaj tytułu, który precyzuje, że mowa o Melqarcie, władającym miastem Tyr. Użycie przyimka ‘l „nad” w znaczeniu „we władzy nad” jest rzadkie, ale niezaprzeczone, jak to widać na przykładzie *KAI* 7:4-5, 60:4-5, 80:1, 137:2-3, 141:1. Jako że przyimek ‘l w tym właśnie znaczeniu jest w większości tych przykładów poprzedzony jakimś tytułem lub funkcją, sformułowanie *mlqrt ‘l hsr* może być podstawą do stwierdzenia, że element *mlk* w imieniu *mlqrt* był ciągle odczuwany w znaczeniu „król”, a całość imienia była rozumiana w swym etymologicznym pochodzeniu jako „król miasta”. Wyrażenie przyimkowe ‘l *hsr* może być zatem widziane jako swego rodzaju dopowiedzenie lub wyjaśnienie imienia Melqarta: „król miasta, ten który włada Tyrem”<sup>29</sup>. Nazwa miasta Tyr jest poprzedzona rodzajnikiem. Konstrukcja nazw miejscowych z rodzajnikiem nie jest normą w fenickim, choć jest poświadczona<sup>30</sup>. Jej użycie razem z nazwą miasta Tyr potwierdza jej pochodzenie od rzeczownika pospolitego *sr* – „skała”. W fenickim obserwujemy zatem tę samą praktykę tworzenia nazw miejscowych z rzeczowników pospolitych przez dodanie rodzajnika, udokumentowaną także w hebrajskim, zwłaszcza okresu wczesnego<sup>31</sup>.

Koniec pierwszej linii jest uszkodzony, ale zachowana litera *s* pozwala zrekonstruować w tym miejscu słowo *sml* – „posąg”, znane zarówno z inskrypcji fenickich, jak i punickich<sup>32</sup>. Słowo to musi się odnosić do posągu stojącego na piedestale, na którym wyryta jest inskrypcja. Drugim przedmiotem ofia-

<sup>28</sup> Peckham, *The Development*, 178-187.

<sup>29</sup> Interpretacja ta znajduje potwierdzenie w inskrypcji wotywniej z II w. p.n.e. z Malty, w której Melqart otrzymuje tytuł „pan Tyru” (*b’l sr*, *KAI* 47:1). Formuła ‘l *hsr* odnosząca się do Melqarta mogła być jego tradycyjnym epitetem, ponieważ znajduje się dokładnie w tej samej postaci także w inskrypcji z Tharros. Zob. M.G. Amadasi Guzzo, „Sulla dedica a Melqart da Tharros e il toponimo QRTHDŠT”, w: *Atti del IX convegno di studio Nuoro, 13-15 dicembre 1991*, red. A. Mastino (Africa Romana 9), Sassari 1992, 523-524. W swym późniejszym artykule Amadasi Guzzo proponuje jeszcze inną interpretację epitetu ‘l *hsr*. Według niego epitet ten należy rozwinąć jako „ten, który czuwa nad Tyrem”, a to właśnie epitet *b’l sr* miałby odnosić się do Baalowego włodarzenia tymże miastem. Zob. M.G. Amadasi Guzzo, „Cultes et épithètes de Milqart”, *Transeuphratène* 30 (2005), 9-18.

<sup>30</sup> S. Segert, *A Grammar of Ptoenician and Punic*, München 1976, 175; Ch.R. Krahmalkov, *A Ptoenician-Punic Grammar*, Leiden-Boston-Köln 2001, 89-90.

<sup>31</sup> S.N. Lee, „The Use of the Definite Article in the Development of Some Biblical Toponyms”, *VT* 52 (2002), 334-349.

<sup>32</sup> *DNWSI*, 792-793.

rowanym Melqartowi jest element architektoniczny określony jako *ktrt* i interpretowany głównie na podstawie hebrajskiego odpowiednika jako „kapitel”. W inskrypcjach fenickich i punickich występuje on w *KAI* 10:6, 119:2 i 160:1. Kapitel ten został darowany i najprawdopodobniej wykonany razem z posągiem, ponieważ jest poprzedzony przyimkiem *dl*, tłumaczonym zwykle jako „z, razem z”<sup>33</sup>.

Rekonstrukcja słowa *ndr* na końcu drugiej linii nie nastęrcza trudności, ponieważ jest ono częścią standardowego idiomu oznaczającego wypełnienie ślubu<sup>34</sup>. Podobnie na końcu trzeciej linii łatwo zrekonstruować formułę oznaczającą wysłuchanie modlitw przez boga, która jest typowa dla inskrypcji wotywnych. Problemem jest natomiast całościowa interpretacja i przekład tych dwóch linii. Można je zrozumieć następująco: „wypełnił ślub z ludem z *tg'lbñ*, ponieważ wysłuchał jego głosu”. Według tej analizy *šlm* to czasownik, a *ndr* to jego dopełnienie bliższe. Wadą tej interpretacji jest brak podmiotu, czyli imienia ofiarodawcy, występujący zwykle w podobnych formułach. Brak ten staje się jeszcze bardziej niewytłumaczalny, jeśli zrozumie się przyimek *b* w znaczeniu „z”, ponieważ oznaczałoby to, że główny fundator nie jest wspomniany, a na jego miejsce wzmiankowana jest ogólnie ludność jakiejś nieznaney, prawdopodobnie małej, osady czy miejscowości. Dlatego lepiej jest zanalizować *šlm* jako *nomen actionis* „wypełnienie”, które odnosi się do aktu ofiarowania Melqartowi posągu jako spełnienie ślubu złożonego mu dla dobra mieszkańców miejscowości *tg'lbñ*. Przyimek *b* przed słowem *'m* wyrażałby beneficjenta ślubu. Znaczenie to byłoby pochodną użycia *b* na określenie powodu lub celu<sup>35</sup>. Według tej interpretacji ofiarodawcą jest wspólnota, a nie osoba prywatna<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> P.C. Schmitz, „The Vocalization of the Phoenician-Punic Word *dl*”, *SEL* 19 (2002), 87-88.

<sup>34</sup> Ch.R. Krahmalkov, *Phoenician-Punic Dictionary*, Leuven 2000, 462-463.

<sup>35</sup> Krahmalkov, *Phoenician-Punic Dictionary*, 94.

<sup>36</sup> „Duch wspólnotowy” Fenicjan znany jest z wielu sformułowań, choć używane słownictwo nie jest jednolite. I tak w „Raporcie Wenamuna” jest odniesie do „zgromadzenia” (*m'd*) miasta. Zob. J.A. Wilson, „The Assembly of a Phoenician City”, *JNES* 4 (1945), 245 oraz H. Goedicke, *The Report of Wenamun* (The Johns Hopkins Near Eastern Studies), Baltimore-London 1975, 123. Z kolei w Księdze Ezechiela 27,9 mowa jest o „starszych Byblos i jej mędrzach”. Księga Hioba 40,30 zdaje się odnosić do członków fenickiej wspólnoty kupieckiej. Najpiękniejszego przykładu owego „ducha wspólnoty” dostarcza *KAI* 60:7-8: „Zatem niech wiedzą Sydończycy, że wspólnota wie, jak wynagradzać ludzi, którzy spełnili służbę dla niej”. Słowo oddane tutaj jako „wspólnota” to w oryginale *gw*. Słowo *'m* występuje z kolei w datach w *KAI* 18:5-6 i 19:8, które odnoszą się do „roku ludu Tyru”. Także w inskrypcji z Antas (III w. p.n.e.) pewien 'Abdeszmun, syn Bodmelqarta, określa siebie jako członka „ludu Cagliari”. Słowo *'m* można w tym wypadku, podobnie jak to się ma w przypadku inskrypcji z Ibizy, zrozumieć w znaczeniu „pełnoprawni obywatele” lub „lud, pospólstwo, niższa klasa społeczna”. Zob. M.G. Amadasi Guzzo, *Iscrizioni fenicie e puniche in Italia*, Roma 1990, 84-85. Z kolei inna, warta odnotowania linia interpretacyjna uważa słowo *'m* za termin techniczny określający

Wydaje się zatem, że druga inskrypcja z Ibizy ma charakter wotywny z kilkoma ciekawymi szczegółami. Z punktu widzenia gramatycznego są nimi użycie rodzajnika w nazwie miasta Tyr oraz rzadkie znaczenia przyimków *ʿl* i *b*. Z punktu widzenia historycznego fakt, że inskrypcja jest dedykowana Melqartowi, określonego dodatkowo mianem władającego Tyrem, wskazuje na trwanie pamięci o korzeniach z Tyru pośród potomków Fenicjan, którzy osiedlili się na Ibizie.

## TWO PHOENICIAN INSCRIPTIONS FROM IBIZA

### Summary

The 2003 archaeological campaign in Puig des Molins—a Punic necropolis in Ibiza—yielded two inscriptions, both of which were published recently in a volume of studies dedicated to M. H. Fantar. The first inscription (7<sup>th</sup> cent. B.C.E.) is a bone door-plaque inscribed with dedication to Eshmun-Melqart, a seldom attested Phoenician “double deity.” Among the text’s distinctive features is the donor’s genealogy which goes back six generations and contains rare and archaic names. The second inscription (3<sup>rd</sup> cent. B.C.E.), engraved on the pedestal of a missing statue, is also dedicatory. The people of tgʿlbn—an as-yet unidentified locale—offered the statue to the Tyrian deity Melqart in the fulfillment of a vow. The two inscriptions attest to the mosaic-like complexity of the origins of the Phoenician population of Ibiza. The first inscription contains Cypriote elements (the relative pronoun with prosthetic aleph, an a dedication to a deity attested mainly in Cyprus) while the second preserves the memory to Tyre by invoking its principal patron-deity.

---

„zgromadzenie ludowe” w miastach fenickich i punickich. Zob. S. Moscati, „Il popolo di Bitia”, *RSO* 43 (1968), 1-4 oraz M. Sznycer, „L’«assemblée du peuple» dans les cités puniques d’après les témoignages épigraphiques”, *Sem* 25 (1975), 47-68. Także i to znaczenie nie może być wykluczone w kontekście omawianej inskrypcji. Nowsza synteza odnośnie do kolegialnego sposobu sprawowania władzy pośród Fenicjan i Kartagińczyków jest dostępna w L.I. Manfredi, *La politica amministrativa di Cartagine in Africa* [= *Atti della Accademia Nazionale dei Lincei, Classe di Scienze Morali, Storiche e Filologiche, Serie IX, Volume XVI, Fascicolo 3*], Roma 2003, 353-360, 386-394.